

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz · Rafał Michalczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa

Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

20. Założenie racjonalnego prawodawcy

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] Domniemanie (dyrektywa, fikcja, aksjomat) racjonalnego prawodawcy; Założenie (domniemanie, fikcja) o racjonalności prawodawcy (ustawodawcy, normodawcy); Założenie racjonalności aksjologicznej prawodawcy.

[2. ISTOTA] Założenie racjonalnego prawodawcy – rozumiane jako metadyrektywa interpretacyjna, a nie jako ogólny postulat metodologiczny nauki prawa, fundujący tzw. strukturę głęboką prawoznawstwa – polega na przyjęciu w procesie wykładni prawniczej wzruszalnego założenia optymalizacyjnego, wedle którego prawodawca, stanowiąc normy prawne, postępuje racjonalnie, tzn. spełnia w możliwie najwyższym stopniu warunki racjonalności o charakterze idealizacyjnym. W koncepcji Leszka Nowaka, do której nawiązujemy (zob. Nowak 1968; 1969b; 1973; por. Kozak 2002: 148n), są to założenia szczegółowe, głoszące, że wiedza prawodawcy jest niesprzeczna (P_1) i ma charakter systemowy (P_2), a preferencje prawodawcy mają charakter asymetryczny (P_5) i przechodni (P_6). Łącznie z pozostałymi założeniami sformułowanymi przez Nowaka, tj. założeniem, że prawodawca dysponuje doskonałą kompetencją językową (P_3), jego wiedza jest aktualna (P_4), a system słusznych ocen moralnych – pełny (P_7), warunki te stanowią podstawę bardziej rozbudowanej koncepcji prawodawcy wewnętrznie doskonałego (Nowak 1973: 53–54; por. WPZiel: 259n).

Przyjmując idealizacyjne założenie racjonalnego prawodawcy, prawnicy kierują się następującymi postulatami: prawodawca 1) jest racjonalnym użytkownikiem oraz twórcą języka prawnego; 2) uznaje normy w sposób racjonalny; 3) posługuje się racjonalnie wiedzą empiryczną; 4) racjonalnie przedkłada pewne stany rzeczy nad innymi; 5) uznaje za obowiązującą każdą normę będącą instrumentalną konsekwencją normy już obowiązującej (Nowak 1968: 78; 1969a: 511–513; 1969b: 80–81; 1973: 38–42). Należy jednak podkreślić, że założeń określających ideę racjonalnego prawodawcy jest znacznie więcej (Nowak 1969a: 513). Łącznie tworzą one konstrukt racjonalnego prawodawcy, będący typem idealnym dla rzeczywistych instytucji prawnych – założenia te idealizują sposób działania nie ludzi, ale

pewnych organów prawnych (Nowak 1973: 42–43). Z tego też powodu odróżnia się prawodawcę faktycznego od prawodawcy racjonalnego (Nowak 1969b: 80–81), akceptując przy tym dwa twierdzenia. Po pierwsze twierdzenie, że w dogmatyce prawa funkcjonuje pewna charakterystyka racjonalnego prawodawcy, po drugie – że podstawowe założenie przyjmowane milcząco przy dogmatycznym badaniu (systemu) prawa to teza, iż prawodawca faktyczny jest prawodawcą racjonalnym (Nowak 1969a: 511–512). Ponadto warto odnotować, że współcześnie wymóg racjonalności działań prawodawcy odnosi się nie tylko do treści prawa, lecz także do samego procesu jego stanowienia (procesu legislacyjnego – szerzej zob. pkt 3 i 4).

Jednoznaczną charakterystykę analityczną diskutowanego toposu zdecydowanie utrudnia wielość określeń używanych w judykaturze i literaturze teoretycznoprawnej, spośród których za najważniejsze trzeba uznać pojęcie założenia racjonalnego (racjonalności) prawodawcy, ewentualnie również presupozycji racjonalnego (racjonalności) prawodawcy. Z kolei pojęcie domniemania racjonalnego prawodawcy jest o tyle mylące, że podczas wykładni prawa nie domniemywa się, że prawodawca faktyczny spełnia założenia prawodawcy racjonalnego (byłby to absurd), tylko takie założenie – w tym kontekście można je też nazwać „fikcją”, bądź nawet „aksjomatem” – przyjmuje się dla celów interpretacyjnych. Nie powinno natomiast budzić wątpliwości, że wykorzystanie tego założenia manifestuje się w całej pełni w kontekście uzasadnienia decyzji interpretacyjnej, w przeciwieństwie do bardziej szczegółowych dyrektyw i toposów interpretacyjnych przezeń uzasadnianych, używanych już na etapie kształtowania się tejże decyzji, a nie jedynie następnie, podczas jej uzasadniania.

Wskazane formuły alternatywne są, zwłaszcza w orzecznictwie, uznawane za równoznaczne z formułą główną toposu (oprócz ostatniej przywołanej formuły, która dotyczy płaszczyzny aksjologicznej – por. Potrzeszcz 2016). W dyskursie teoretycznoprawnym preferuje się nazwę podstawową: „założenie racjonalnego prawodawcy” (szerzej zob. pkt 6), zazwyczaj jednak nie dbając o precyzyjne, wyraźne rozróżnienie pojęć prawodawcy i ustawodawcy (Kustra 1980: 31). W stosunku do pojęcia normodawcy, także występującego w niektórych formułach alternatywnych komentowanego argumentu, Nowak z kolei słusznie zauważa, że nie pokrywa się ono z pojęciem prawodawcy, gdyż „każdy prawodawca jest normodawcą, ale nie na odwrót, bo normodawca niekoniecznie stanowi normy prawne – może on stanowić np. rozkazy wojskowe, normy moralne, itp.” (Nowak 1968: 72). Twierdzenie to antycypuje późniejsze odróżnienie pojęciowe aktu normatywnego od aktu prawotwórczego, oparte na podobnej konstatacji (zob. Ziemiński 1993).

[3. UZASADNIENIE] Pojęcie racjonalnego prawodawcy nie jest kategorią wyłącznie teoretyczną, lecz stanowi część doktryny prawniczej (Kozak, Bator 2016: 36), będąc bazą dla sformułowania jednej z podstawowych dyrektyw interpretacji prawniczej w polskiej kulturze prawnej (Piszko 2002: 23–24; Borowicz 2009: 9n; Potrzeszcz 2016: 53). Artur Kozak podnosi, że „[p]rawnik, który chciałby z niej zrezygnować, pod pretekstem, iż uzasadnia ona dyskrecjonalną władzę prawników, zachowuje się jak człowiek, który twierdzi, że wystarczy wykreślić prawo ciążenia z podręczników fizyki, a możliwe stanie się latanie” (Kozak 1997: 134). Jego zdaniem posługiwanie się dyrektywą racjonalnego prawodawcy umacnia bezpieczeństwo prawne, ponieważ chroni przed samowolą prawników oraz zapobiega powstaniu sytuacji, w której praktyka prawnicza kierowałaby się postępowaniem rzeczywistych prawodawców, a przez to odzwierciedlałyby się w niej bieżące uwarunkowania polityczne (Kozak 1997: 135).

Komentowany argument należy uznać za topos prawniczy, ponieważ nie został on wprost wyrażony w treści przepisów prawnych. Znajduje wszakże silne umocowanie w treści wielu przepisów konstytucyjnych, w tym szczególnie art. 2 Konstytucji RP, z którego wywodzone są zasady prawidłowej legislacji (→3 i 21). Jedną z nich to zasada nakazująca przyjąć, że prawo stanowione jest w sposób racjonalny i zawiera racjonalne rozwiązania. Konsekwencje omawianego toposu można dostrzec w wielu przepisach prawa. Dla przykładu w § 1 ZTP pojawia się regulacja metodyki prac legislacyjnych, odzwierciedlająca poglądy teoretyków prawa na temat modelu racjonalnego tworzenia prawa (niewątpliwie pokrewnego koncepcji racjonalnego prawodawcy, o czym szerzej w kolejnym punkcie). Dopiero po przeprowadzeniu wszystkich wymienionych w tym przepisie czynności można wybrać optymalne w danych warunkach rozwiązanie prawne, a następnie przystąpić do formułowania tekstu ustawy – postępowanie takie pozwala zakładać, że ustawa będzie adekwatna do zamiarów prawodawcy (RiOANKom: 38; ZTPKomWro: 27). Założenie racjonalności prawodawcy znajduje uzasadnienie także w świetle § 10 ZTP, który formułuje zasadę konsekwencji (jednolitości) terminologicznej (→25). W piśmiennictwie podkreśla się nadto, że przedmiotowy topos nie stanowi elementu dyskursu interpretacyjnego na gruncie prawa europejskiego, co prowadzi do wniosku, że jest specyficzną dyrektywą interpretacyjną właściwą polskiej kulturze prawnej (Zirk-Sadowski 1999: 42).

Koncepcja racjonalnego prawodawcy to konstrukcja pojęciowa stworzona przez samych interpretatorów prawa (Bielska-Brodziak 2017: 81), ściśle powiązana z koncepcją racjonalności, stanowiącą podstawowe odniesienie w teorii legislacji (Brożek, Zyzik 2012: 75; por. Ziemiński 1985). Problem racjonalności prawodawcy może być analizowany w płaszczyźnie ontologicznej, epistemologicznej oraz

aksjologicznej (Patryas, Wronkowska 1985: 39–40), co naturalnie nie wyczerpuje spektrum dostępnych podejść do tego zagadnienia. W interesującym nas tu przede wszystkim aspekcie argumentacyjnym założenie racjonalności prawodawcy ma charakter adaptacyjny, ponieważ nie służy odtworzeniu intencji historycznego ustawodawcy (→34), ale umożliwia rozstrzyganie konkretnych problemów wykładniczych w sposób zrelatywizowany do danej kultury prawnej (Nowak 1973: 175–176). Założenie to ma też charakter konieczny, ponieważ prawnik „[b]ez tego założenia nie mógłby zrealizować swego poznawczego w istocie rzeczy celu, jakim jest uprawianie prawoznawstwa” (Nowak 1973: 174). Z kolei Marek Zirk-Sadowski wskazuje, że konstrukcja racjonalnego prawodawcy ma wymiar pragmatyczny i składa się na kompetencję komunikacyjną, nieodzowną w dyskursie prawniczym (Zirk-Sadowski 1998: 89), lecz to nie zmienia faktu, że najważniejszy wymiar racjonalności, o który chodzi w komentowanym założeniu, ma charakter instrumentalny, nie zaś dyskursywny. Warto zaznaczyć, że najważniejsze w polskiej kulturze prawnej koncepcje wykładni prawa – klaryfikacyjna i derywacyjna – jednoznacznie zakładają konstrukt racjonalnego prawodawcy (Zirk-Sadowski 1984: 9), co jednak nie przesądza o preferencjach aksjologicznych prawodawcy (Zirk-Sadowski 1984: 113; szerzej zob. Potrzeszcz 2016).

Domniemanie racjonalnego prawodawcy jest jedną z zasad szczegółowych wywiedzionych z treści art. 2 Konstytucji RP w zakresie, w jakim przepis ten wyraża zasadę demokratycznego państwa prawnego. Legislacja uznana za „nieracjonalną” nie może być w demokratycznym państwie prawnym uważana za „przyzwoitą”, nawet jeśli spełnia wszelkie wymogi przewidziane przez obowiązujące regulacje ustawowe czy formalne kryteria tworzenia prawa (tj. zachowanie stosownej formy aktu prawnego, tryb jego uchwalenia i ogłoszenia). Punktem wyjścia do kontroli aktów normatywnych powinny być założenie szerokiej swobody regulacyjnej (kompetencja do stanowienia prawa odpowiadającego celom politycznym i gospodarczym oraz przyjmowanie rozwiązań prawnych najlepiej służących realizacji tych celów w przekonaniu ustawodawcy) oraz założenie racjonalnego działania ustawodawcy, którego obalenie wymaga wykazania, że ustawodawca przekroczył granicę swobody działania, a badane unormowania godzą w sposób oczywisty w inne normy, zasady czy wartości konstytucyjne. Trybunał Konstytucyjny podkreśla w swoim orzecznictwie, że „[o]drzucenie fikcji racjonalności ustawodawcy wiązałoby się z dopuszczeniem możliwości podważania poszczególnych aktów prawnych i odmowy ich stosowania, to zaś groziłoby rozprzężeniem wszystkich więzi prawnych i społecznych” (wyrok TK z 17.05.2005, P 6/04). Założenie racjonalnego prawodawcy pozostaje ponadto w ścisłym związku z zasadami poprawnej legislacji (→21), w szczególności z wymogiem tworzenia przepisów jasnych i zrozu-

miałych dla adresatów, „którzy od racjonalnego prawodawcy mają prawo oczekiwać stanowienia norm niebudzących wątpliwości co do nakładanych obowiązków lub przyznawanych praw” (wyroki TK: z 28.10.2009, Kp 3/09; z 20.05.2014, SK 13/13), oraz z zakazem nadawania pojęciom o utrwalonym w języku prawniczym znaczeniu odmiennej treści w tworzonej akcie prawnym, bez jasnego wskazania tej odrębności, np. przez utworzenie definicji legalnej dla danego pojęcia (→22). Obecnie zasada poprawnej legislacji zyskała w orzecznictwie status samoistnej podstawy kontroli konstytucyjności prawa.

Niewątpliwie wartościami prawnymi odgrywającymi istotną rolę w wypełnianiu treścią założenia racjonalności prawodawcy, z istoty swej formalnego, są wartości konstytucyjne. Nawet skrótowe ich omówienie w tym miejscu jest niemożliwe (zob. Florczak-Wątor 2021), warto jednak wskazać te regulacje konstytucyjne, które mogą spełniać funkcję aksjologicznego uzasadnienia omawianego argumentu. Pierwsza z nich to zasada demokratycznego państwa prawnego, wyrażona w treści art. 2 Konstytucji RP (→3). Wynika z niej wymóg funkcjonowania państwa w sposób racjonalny, w tym wymóg racjonalnego tworzenia prawa oraz nadawania mu racjonalnej treści. Założenie o racjonalności ustawodawcy znajduje też uzasadnienie w treści zasad szczegółowych wynikających z art. 2 Konstytucji RP: zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (→4), zasady pewności prawa (→6) i zasady bezpieczeństwa prawnego. Racjonalne prawo buduje bowiem zaufanie społeczne, a przez to przyczynia się do umacniania wśród obywateli poczucia pewności, stabilności i bezpieczeństwa prawnego. Wymóg racjonalnego tworzenia prawa o racjonalnej treści może być traktowany także jako jedna z zasad techniki prawodawczej, mającej umocowanie w treści art. 2 Konstytucji RP (→2 i 21). Założenie racjonalnego prawodawcy uzasadnia również treść zasady legalizmu, którą wyraża art. 7 Konstytucji RP (→46) – nie można sensownie wymagać od organów państwa działania na podstawie prawa i w jego granicach, jeśli prawo to jest nieracjonalne. Wymóg racjonalnego tworzenia prawa uzasadnia też obowiązek przestrzegania prawa (art. 83 KRP), spoczywający na wszystkich osobach podlegających jurysdykcji Rzeczypospolitej Polskiej. Prawa nieracjonalnego najczęściej nie da się przestrzegać, a tam, gdzie to teoretycznie możliwe, pojawiają się silne racje za uchyleniem się od tego obowiązku.

Założenie racjonalnego prawodawcy odgrywa szczególną rolę wówczas, gdy prawodawca stanowi regulację ograniczającą prawa i wolności jednostki (→64–65). Może on to czynić tylko z uwzględnieniem wymogów określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, w tym wymogu ochrony wartości wskazanych w tym przepisie oraz wymogu proporcjonalności ograniczenia (→63). Z tego pierwszego wynika obowiązek uzasadnienia powodów wprowadzenia ograniczenia; uzasadnienie to

powinno spełniać wymogi racjonalności. Z zasady proporcjonalności wynika z kolei, że ograniczenie powinno być przydatne dla osiągnięcia zamierzonego celu, konieczne oraz jak najmniej dolegliwe. W tym zakresie na ustawodawcy spoczywa obowiązek racjonalnego uzasadnienia, że wprowadzone ograniczenia wymogi te spełniają. Założenie racjonalnego prawodawcy znajduje także silne uzasadnienie w zasadach nadrzędności Konstytucji (art. 8 ust. 1 KRP) i bezpośredniego jej stosowania (art. 8 ust. 2 KRP). Skoro Konstytucja RP w założeniu jest aktem prawnym spełniającym wymogi racjonalności, to inne akty prawne oceniane z punktu widzenia wymogu zgodności z Konstytucją też muszą go spełniać.

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] Istota idei depersonalizacji autora tekstu prawnego, a tym samym zastąpienia prawodawcy faktycznego „typem idealnego ustawodawcy” (określenie pochodzące od François Gény’ego), bywa ilustrowana antyczną już legendą o Solonie, który „po zakończeniu prac ustawodawczych nad reformami ustrojowymi w Atenach udał się na dobrowolne wygnanie, aby swą obecnością nie utrudniać normalnego działania stworzonego przez siebie prawa” (Kozak, Bator 2016: 35). Natomiast współobecne w koncepcji racjonalnego prawodawcy pojęcie racjonalności stanowi przedmiot dociekań filozoficznych od początku istnienia filozofii europejskiej aż do czasów współczesnych. Rozważania filozoficzne doprowadziły do wyodrębnienia różnych koncepcji (typów) racjonalności, np.: racjonalności teoretycznej i praktycznej oraz racjonalności synchronicznej i diachronicznej (por. np. Haba 1988: 339); racjonalności metafizycznej, instrumentalnej, argumentacyjnej i komunikacyjnej (por. Sarkowicz, Stelmach 1998: 115n; Brożek 2007: 158n); racjonalności epistemicznej, instrumentalnej i dyskursywnej (por. np. Cyrul 2006: 138n). W interesującym nas tutaj kontekście racjonalności prawodawcy za najwłaściwszy punkt odniesienia dla dyskutowanej koncepcji uznać należy kategorię racjonalności praktycznej (obejmującej swym zakresem działania ludzkie), którą dalej dzielimy na racjonalność prakseologiczną (instrumentalną) i aksjologiczną (za: Potrzeszcz 2016: 61n; o racjonalności ludzkich działań szerzej zob. Lang 2002: 275n).

Jak już zaznaczyliśmy, teoria racjonalnego prawodawcy jest specyficznie polską koncepcją teoretyczną autorstwa Leszka Nowaka (zob. Nowak 1968; 1969b; 1973) z przełomu lat 60. i 70. ubiegłego wieku. Nie powstała ona w próżni, bowiem już w okresie międzywojennym Eugeniusz Waśkowski ujmował prawodawcę jako konstrukt teoretyczno-dogmatyczny, stanowiący „strukturę założeń o pożądanых właściwościach prawodawcy” (Kozak, Bator 2016: 35), a na przełomie lat 50. i 60. o założeniu, że normy są formułowane w sposób racjonalny, wspominał wprost Jerzy Wróblewski (ZTWPL: 406). Ponadto równolegle w powojennej polskiej teorii

prawa prowadzono gruntowne analizy racjonalności procesu prawotwórczego, które zaowocowały wieloma wartościowymi propozycjami teoretycznymi modelowego ujęcia zasad racjonalnego procesu tworzenia prawa (zob. np. Wróblewski 1973; 1985; 1989; Kustra 1980: 85n; Wronkowska 1982: 149n) i znalazły prawnopozytywny wyraz w ZTP. Swoistym spoiwem tych dwóch nurtów rodzimej refleksji nad racjonalnością tworzenia i interpretacji (czy szerzej: egzegezy) tekstów prawnych była rozwijana od połowy lat 80. teoria korespondencji (paralelizmu) dyrektyw redagowania i interpretacji tekstów prawnych Sławomiry Wronkowskiej i Macieja Zielińskiego (Wronkowska, Zieliński 1985; por. Piszko 2002). Natomiast ewolucja samego pojęcia racjonalnego prawodawcy doprowadziła do rozszerzenia jego pierwotnego, formalnego rozumienia w kategoriach praktycznej racjonalności instrumentalnej na rozumienie obejmujące również jego komponent aksjologiczny, co jednak nie jest bezproblemowe (por. Kozak, Bator 2016: 36; szerzej zob. Potrzeszcz 2016: 65n oraz pkt 7).

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] Badany topos wykorzystują TK oraz sądy polskie, zarówno powszechne, jak i SN oraz NSA. Modelowo posłużył się nim SN w uchwale(7) z 29.10.2004, I KZP 24/04, w której „miał na względzie założenie o racjonalności prawodawcy. Jedynie przyjęcie tego idealizującego założenia umożliwia ocenę analizowanego przepisu oraz całego kontekstu prawnego, w jakim funkcjonuje, jako elementów spójnego systemu, podporządkowanego aksjologicznie uzasadnionym celom, skonstruowanego zgodnie z regułami językowymi i technikami legislacyjnymi. Rzeczą jasną jest, że stosujący prawo w praktyce mają świadomość, iż założenie to nie zawsze urzeczywistnia się, czego dobitnym przykładem jest właśnie konstrukcja art. 60 § 3 i § 4 kk. Tym niemniej rezygnacja z tej presumpcji prowadziłaby do dowolności interpretacyjnej, a wynik wykładni uzależniony byłby przede wszystkim od systemu aksjologicznego i założeń przyjmowanych przez interpretatora, a nie «racjonalnego prawodawcę»”.

W wyroku z 17.05.2005, P 6/04, TK zauważył, że podstawą każdego systemu norm prawnych jest „fikcja prawna racjonalności prawodawcy”. Stwierdził również, że po przyjęciu tej fikcji „wszelkie działania prawodawcy są efektem dogłębnego rozważenia problemu i dojrzałej decyzji znajdującej racjonalne uzasadnienie”, a odrzucenie tego domniemania „wiązałoby się z dopuszczeniem możliwości podważania poszczególnych aktów prawnych i odmowy ich stosowania, to zaś groziłoby rozprzężeniem wszystkich więzi prawnych i społecznych”. Co więcej, TK powiązał omawiany topos z zasadą przyzwoitej legislacji, ponieważ „racjonalizm stanowionego prawa musi zostać uznany za składową przyzwoitej legislacji. Innymi słowy: legislacja nieracjonalna nie może być w demokratycznym państwie prawnym uznana za «przyzwoitą», choćby nawet spełniała wszelkie formalne kryteria poprawności”.

Trybunał Konstytucyjny definiuje również cele, jakimi powinien kierować się racjonalny prawodawca. Jego głównymi zadaniami są optymalizacja i maksymalizacja efektów oddziaływania przepisów prawa, ponieważ „[r]zeczą racjonalnego prawodawcy, działającego zgodnie z ustrojową aksjologią, jest poszukiwanie optymalnych rozwiązań, minimalizujących w szczególności ryzyko nastąpienia skutków ujemnych. Domniemanie takiego działania prawodawcy trzeba założyć, chyba że zostanie ono podważone” (orzeczenie TK z 5.12.1995, K 6/95). Z tego orzeczenia wynika istotne spostrzeżenie, że założenie racjonalności prawodawcy jest podważalne. Jednak wymagania, jakie musi spełnić prawodawca, by został uznany za racjonalnego, są konieczne „by jego rozstrzygnięcia były podejmowane na gruncie wszechstronnej i uporządkowanej wiedzy i aby przewidywał środki prawne adekwatne do osiągnięcia założonych celów” (wyrok TK z 22.06.1999, K 5/99). Z kolei SN charakteryzuje prawodawcę racjonalnego, przeciwstawiając mu prawodawcę faktycznego: „ustawodawca, którego, «wola» podlega uwzględnieniu w procesie wykładni, to nie ustawodawca realny, faktyczny – który nie może krępować dozwolonej swobody interpretacyjnej sądu, bo związek takiego ustawodawcy z przepisem prawa został z chwilą jego uchwalenia (wejścia w życie) zerwany – lecz tzw. ustawodawca racjonalny, wykreowany” (uchwała(7) SN z 17.01.2000, III CZP 49/00).

Założenie racjonalnego prawodawcy stanowi jedno z najczęściej powoływanych przez sądy domniemań interpretacyjnych (ZWP: 180) i jest wykorzystywane w orzecznictwie dwojako. Po pierwsze stanowi uzasadnienie dla przyjętych w polskiej kulturze prawnej poszczególnych dyrektyw wykładni prawa, po drugie bywa bezpośrednią racją dla pozytywnej albo negatywnej oceny danej alternatywy interpretacyjnej (Borowicz 2009: 14). Dla przykładu: NSA w wyroku z 30.05.2012, I GSK 533/11, stwierdził, że komentowane założenie umożliwia przełamanie wykładni literalnej oraz wszechstronną ocenę interpretowanego tekstu, bowiem „[p]rzyjęcie innego założenia kłóciłoby się z postulatem racjonalnego prawodawcy i stanowiłoby nieuzasadnione poprzestanie na dokonywaniu jedynie literalnej i do tego wycinkowej wykładni prawa”. W innym z kolei orzeczeniu NSA podkreślił, że „odczytanie literalne nie wystarcza i należy odwołać się do aksjomatu racjonalnego prawodawcy” (wyrok NSA z 18.03.2009, II OSK 388/08). Stwierdził ponadto, że „nie można akceptować wniosków z wykładni językowej, które są sprzeczne z konstrukcją «racjonalnego prawodawcy»” (wyrok NSA z 29.11.2006, I GSK 3305/05), a wszędzie tam, gdzie „wykładnia językowa mogłaby prowadzić do efektów niemożliwych do zaakceptowania z punktu widzenia racjonalnego prawodawcy, należy sięgać do innych rodzajów wykładni” (wyrok NSA z 18.06.2008, II GSK 186/08).

Zważywszy na to, że orzecznictwo powszechnie przyjmuje założenie racjonalnego prawodawcy, zwracamy uwagę, że nie oznacza to, iż odnosi się do niego bezkrytycznie oraz bezrefleksyjnie; szczególnie sądy stoją na stanowisku, że założenie to nie zwalnia z obowiązku przeprowadzania wykładni przepisów. W wyroku z 27.02.2013, I OSK 1674/12, NSA zwrócił uwagę, że „twierdzenie o racjonalności i logice ustawodawcy oraz dyrektywie stanowienia przezeń jasnych przepisów nie zwalnia z obowiązku dokonania ich wykładni, zwłaszcza że w praktyce przepisy nie zawsze są formułowane poprawnie językowo, co potwierdza orzecznictwo sądowe i Trybunału Konstytucyjnego”. Co więcej, gdy wykładnia odwołuje się do założenia o racjonalności prawodawcy, nie może „pozostawać w sprzeczności z wykładnią językowo-logiczną” i „prowadzić do ustalenia normy prawnej niezgodnej z treścią interpretowanych postanowień” (wyrok SN z 23.07.2009, II PK 37/09).

[6. CHARAKTERYSTYKA] Założenie o racjonalności prawodawcy jest często dyskutowane, co spowodowało, że można wyróżnić wiele jego interpretacji (Zirk-Sadowski 1990: 431n; Wronkowska 1990: 117n). Wydaje się, że chociaż w oryginalnej koncepcji Nowaka założenie to stanowi bazę „fundującą głęboką strukturę metodologiczną prawoznawstwa” (Kozak, Bator 2016: 36), to współcześnie dominujące znaczenie nadaje mu charakter interpretacyjnej presupozycji myślenia prawniczego (na ten temat por. Wróblewski 1986). Wiąże się ono ze wzruszalnym (podważalnym) domniemaniem pewnych cech prawodawcy, które w konkretnych przypadkach stanowienia prawa nie występują (bo występować nie mogą, ponieważ prawodawca racjonalny to pojęcie idealizacyjne, a nie faktyczne). Można je skutecznie podważyć, gdyż czasami okazuje się, że zastosowanie dyrektyw interpretacji prawniczej uzasadnianych tymi cechami prowadziłoby do nieakceptowalnej wykładni prawa.

Należy ponadto wskazać, że chociaż postulaty i wymogi szczegółowe składające się na koncepcję prawodawcy racjonalnego mają przeważnie wymiar optymalizacyjny, błędem byłoby przypisanie temu założeniu charakteru zasady prawnej, ponieważ w ogóle nie jest ono normą, a więc nie może zostać sklasyfikowane w kategoriach zasad bądź reguł. A to dlatego, że jego podstawowa funkcja w argumentacyjnym dyskursie interpretacyjnym to uzasadnienie w stosunku do szczegółowych argumentów i dyrektyw interpretacyjnych (→21–32, 35–36, 40–45), a nie wyznaczanie – w taki czy inny sposób – powinno zachowania. Za taką charakterystyką przemawia także, wielokrotnie podkreślana w orzecznictwie, możliwość podważenia (obalenia) tego założenia (domniemania), bowiem zasady prawne, jak powszechnie wiadomo, podlegają wazeniu, nie zaś „obalaniu” bądź „wzruszaniu”.

[7. KRYTYKA] Założenie racjonalności prawodawcy z jednej strony uznaje się za jedno z najistotniejszych osiągnięć polskiej teorii prawa, a akceptacja tego założenia, zarówno będącego ideą regulatywną prawodawcy, jak i spełniającego istotne role związane z interpretacją prawniczą (Brożek, Zyzik 2012: 80), stanowi jedną z charakterystycznych cech polskiej kultury prawnej (Borowicz 2009: 9–10). Z drugiej strony jednak formułowane są w stosunku do niego liczne argumenty krytyczne, które modyfikują tę koncepcję (np. Wronkowska 1990: 117n; Zirk-Sadowski 1990: 431n), lub nawet w ogóle podważa się jego przydatność dla prawoznawstwa oraz praktyki orzeczniczej (zob. np. Lang, Morawski, Gawrysiak 1976; Morawski 2000: 29n; ZWP: 180–184). Poniżej wskażemy niektóre poglądy i argumenty krytyczne.

Lech Morawski podnosi, że w wielu przypadkach komentowane domniemanie służy interpretatorom do zastępowania woli prawodawcy lub poprawiania prawa w zgodzie z ich poglądami na temat tego, co jest racjonalne. Morawski uważa, że powyższe założenie stoi w sprzeczności z logiką tworzenia prawa w społeczeństwie demokratycznym, ponadto stanowi pleonazm, duplikujący znane już i przyjmowane powszechnie dyrektywy wykładni. Powoduje nieuprawnione „poprawianie” tekstów prawnych, zgodnie z tym, co interpretator uważa za racjonalne, a także stoi w sprzeczności z zasadami ich krytycznej analizy (ZWP: 182). Morawski podkreśla też, że koncepcja ta jest obciążona błędem uniwersalistycznym polegającym na założeniu, że życie społeczeństwa i wszelkie wytwory jego kultury przenikają uniwersalne zasady i reguły, będące założeniem dla każdej interpretacji humanistycznej, do której zalicza się interpretacja prawa. Jak (nieco profetycznie) wskazuje: „[c]hciałoby się zapytać, czy obowiązuje ono również przy interpretacji wytworów ludzi ciężko chorych psychicznie, zwykłych idiotów czy skrajnych fanatyków” (Morawski 2000: 36). Według niego krytyka teorii prawodawcy racjonalnego może pójść dalej i dowieść, że jest ona zbędna dla interpretacji prawniczej, a tym samym dla praktyki i orzecznictwa (Morawski 2000: 36–38). W podobnym duchu pisze Agnieszka Bielska-Brodziak, zauważając, że w interpretacji prawniczej najważniejsza jest rekonstrukcja intencji prawodawcy, zaś odwoływanie się do założenia o racjonalności prawodawcy jest bezcelowe, ponieważ jeśli ktoś nie zamierza ustalić intencji rzeczywistego prawodawcy, to w ogóle nie dokonuje wykładni prawa (Bielska-Brodziak 2017: 85).

Piotr Kociubiński z kolei proponuje zastąpienie omawianej zasady „modelem racjonalnego adresata prawa”, będącym odpowiednikiem przyjętego w nauce prawa karnego wzoru dobrego obywatela zestawionego z obowiązującym systemem norm prawnych. Konsekwencją tej teorii stanowi przyjęcie, że prawidłowa jest taka wykładnia, która zostałaby dokonana przez przeciętnie wykształconego adresata, będącego członkiem danej społeczności, cechującego się zachowaniem

należytej staranności – całkowitą znajomością obowiązujących regulacji prawnych (Kociubiński 2013: 81). Natomiast Adam Borowicz zauważa, że odwoływanie się do domniemania racjonalności prawodawcy niekiedy zastępuje merytoryczną argumentację dotyczącą wyboru jednej ze szczegółowych metod wykładni prawa (Borowicz 2009: 16).

Sławomira Wronkowska zwraca uwagę na to, że w konstrukcji racjonalnego merytorycznie prawodawcy jego racjonalność aksjologiczna jest założeniem silniejszym niż założenie racjonalności językowej. W sytuacji, w której normy wyinterpretowane z jasnego tekstu prawnego nie znajdują wystarczającego uzasadnienia w systemie wartości prawodawcy racjonalnego, prawnik za pomocą dyrektyw interpretacyjnych uchyla domniemanie jego racjonalności językowej poprzez wykładnię zwężającą lub rozszerzającą. Założenie o racjonalności aksjologicznej prawodawcy traktuje się tymczasem jako silniejsze, o czym świadczy np. dążenie do zapewnienia systemowi prawa spójności aksjologicznej (Wronkowska 1990: 132–133).

Na marginesie polskiej debaty dodajmy jeszcze, że w europejskiej teorii prawa, w której – z minimalnymi wyjątkami (zob. Ost, van de Kerchove 1987: 355n) – nie doszło do recepcji teorii racjonalnego prawodawcy Nowaka, wielu teoretyków prawa, zwłaszcza tych związanych z teorią argumentacji prawniczej, opracowało pojęcie rozsądnosci (ang. *reasonableness*; zob. np. Perelman 1979 i 1984; MacCormick 1984; Aarnio 1987; Atienza 1990), uznając je za bardziej adekwatne i przydatne dla analiz praktycznego dyskursu prawniczego i decyzji orzeczniczych od pojęcia racjonalności (ang. *rationality*), w pierwszym rzędzie stosowanego w sferze rozumu teoretycznego, a nie praktycznego.

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] „[W] związku z inflacją procesu prawodawczego oraz stanowiącą naturalną konsekwencją tego zjawiska niespójnością systemu prawa założenie racjonalności kreowanego przez prawodawcę we właściwej procedurze porządku prawnego stwarza podstawy do racjonalizacji prawa w procesie jego wykładni” (WiSP: 278). Bardzo ostrożnie rekomendując samoistne stosowanie argumentu z racjonalnego (albo: racjonalności) prawodawcy, trzeba podkreślić, że powoływanie się na ten topos w procesie uzasadniania decyzji interpretacyjnej powinno zawsze zostać poprzedzone namysłem co do skutków takiego postępowania interpretacyjnego. Powszechne stosowanie tego argumentu w praktyce orzeczniczej nie zwalnia interpretatorów oraz organów stosujących prawo z obowiązku refleksji nad przepisami prawa, które mają być poddane procesowi wykładni. Oczywiście zagrożenie wiążące się z bezkrytycznym przyjęciem tej koncepcji jest dwojakie. Po pierwsze założenie to może stanowić „wymówkę” dla organu stosującego prawo,

umożliwiająca mu nienależyte, w istocie fasadowe (pozorne) uzasadnienie decyzji stosowania prawa, w sposób niewykazujący rzeczywistego schematu rozumowania interpretacyjnego, lecz poprzestający na niewiele wyjaśniającym twierdzeniu, że odmienna interpretacja przepisów kłóci się z przyjętym pojmowaniem racjonalności prawodawcy. Po drugie założenie racjonalnego prawodawcy nie może zwalniać prawnika z wymogu dążenia do poznania i uwzględnienia w podejmowanej decyzji interpretacyjnej rzeczywistej intencji faktycznego prawodawcy na tyle, na ile pozwala na to aksjologia konstytucyjna. Również w tym ostatnim przypadku powinno się zachować dużą ostrożność, gdyż z kolei przesada w uwzględnieniu woli aktualnego prawodawcy może doprowadzić do utraty poczucia bezpieczeństwa prawnego obywateli i osłabienia przewidywalności prawa na rzecz respektowania żądań aktualnych decydentów politycznych.

Bez wątpienia za postępowanie zalecane uznamy natomiast niesamoistne posługiwanie się argumentem z racjonalności prawodawcy, łącznie ze szczegółowymi argumentami i toposami prawniczymi, które są wspierane tym założeniem lub w nim ugruntowane. Szczególnie wstrzemięźliwie z tego argumentu korzystać powinien TK podczas kontroli konstytucyjności prawa – jak bowiem słusznie zauważają Artur Kozak i Andrzej Bator, „[o]becnie jako wyraz uchylenia założenia o racjonalności prawodawcy należy potraktować bezpośredni skutek prawny orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w postaci utraty obowiązywania określonych aktów prawnych czy poszczególnych przepisów prawnych ze względu na ich niekonstytucyjność” (Kozak, Bator 2016: 38). Zatem w przypadku postępowań przed TK oparcie się na założeniu racjonalności prawodawcy w trakcie wykładni prawa, którego konstytucyjność została zakwestionowana, może łatwo doprowadzić do swoistego argumentacyjnego błędnego koła, przypominającego *contradictio in adiecto*; stanie się tak wtedy, gdy wykładnia zostanie oparta na założeniu racjonalnego prawodawcy, a następnie założenie to zostanie obalone wyrokiem TK, ostatecznie znoszącym domniemanie konstytucyjności badanego przepisu.

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] Zasada demokratycznego państwa prawnego (→3); Zasada pewności prawa (→6); Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji (→21); Argument z woli historycznego prawodawcy (→34); Argument z *ratio legis* (→35); Domniemanie konstytucyjności ustawy (→55).

[LITERATURA] A. Aarnio (1987), *The Rational as Reasonable. A Treatise on Legal Justification*, Dordrecht; M. Atienza (1990), *On The Reasonable in Law*, RJ 3/1, 148–161; A. Bielska-Brodziak (2017), *Śladami prawodawcy faktycznego. Materiały legislacyjne jako narzędzie wykładni prawa*, Warszawa; A. Borowicz (2009), *Argument interpretacyjny odwołujący się do woli rzeczywistego prawodawcy*, SPE LXXIX, 9–28; B. Brożek (2007), *Rationality and Discourse*.

Towards a Normative Model of Applying Law, Warszawa; *B. Brożek, R. Zyzik* (2012), *The Theory and Practice of Lawmaking. A Polish Perspective*, w: K. Wojtyczek (red.), *Public Law: Twenty Years After. The Public Law after 1989 from the Polish Perspective*, London, 75–90; *W. Cyrul* (2006), *Idea racjonalności w dyskursie prawotwórczym*, w: M. Borucka-Arctowa i in. (red.), *Prawo, władza, społeczeństwo, polityka. Księga jubileuszowa profesora Krzysztofa Pałeckiego*, Toruń, 137–146; *M. Florczak-Wątor* (2021), *Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, w: bieżący tom, 61–89; *E.P. Haba* (1988), *hasło Rationalité*, w: A.-J. Arnaud (red.), *Dictionnaire Encyclopédique de Théorie et de Sociologie du Droit*, Paris–Bruxelles, 337–340; *P. Kociubiński* (2013), *Konstytucyjne źródła hierarchii dyrektyw interpretacyjnych*, w: S. Biernat (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w pierwszych dekadach XXI wieku wobec wyzwań politycznych, gospodarczych, technologicznych i społecznych*, Warszawa; *U. Kosielińska-Grabowska, A. Grabowski* (2015), *Logic and the Directives of Legislative Technique. Some Logical Remarks on the Polish „Principles of Legislative Technique”*, w: M. Araszkiewicz, K. Pleszka (red.), *Logic in the Theory and Practice of Lawmaking*, Cham, 205–223; *A. Kozak* (1997), *Charakterystyka kategorii „racjonalny prawodawca” w sądowym stosowaniu prawa*, w: FTPSSP, 128–135; *tenże* (2002), *Granice prawniczej władzy dyskrecjonalnej*, Wrocław; *A. Kozak, A. Bator* (2016), *Prawodawca racjonalny*, w: *Leksykon*, 35–38; *E. Kustra* (1980), *Racjonalny ustawodawca. Analiza teoretycznoprawna*, Toruń; *W. Lang* (2002), *Racjonalność prawa*, w: J. Brzeziński i in. (red.), *Odwaga filozofowania. Leszkowi Nowakowi w darze*, Poznań, 273–291; *W. Lang, L. Morawski, T. Gawrysiak* (1976), *Koncepcja „prawodawcy doskonałego” i jej zastosowanie w prawoznawstwie. (Próba krytycznej analizy książki Leszka Nowaka „Interpretacja prawnicza”)*, PiP XXXI/1–2, 127–140; *N. MacCormick* (1984), *On Reasonableness*, w: Ch. Perelman, R. van der Elst (red.), *Les notions à contenu variable en droit*, Bruxelles, 131–156; *L. Morawski* (2000), *Teoria prawodawcy racjonalnego a postmodernizm*, PiP LXV/11, 29–38; *L. Nowak* (1968), *Próba metodologicznej charakterystyki prawoznawstwa*, Poznań; *tenże* (1969a), *Spór o definicje legalne a sposób pojmowania „prawodawcy”*, PiP XXIV/3, 510–515; *tenże* (1969b), *De la rationalité du législateur comme élément de l’interprétation juridique*, LeA 45, 65–86; *tenże* (1973), *Interpretacja prawnicza. Studium z metodologii prawoznawstwa*, Warszawa; *F. Ost, M. van de Kerchove* (1987), *Jalons pour une théorie critique du droit*, Bruxelles; *W. Patryas, S. Wronkowska* (1985), *Remarks on Conceptions of Rationality of a Law-maker*, STPL 1, 39–46; *Ch. Perelman* (1979), *The Rational and the Reasonable*, PhE 10/1, 29–34; *tenże* (1984), *Le raisonnable et le déraisonnable en droit. Au-delà du positivisme juridique*, Paris; *R. Piszko* (2002), *Zasady techniki prawodawczej w praktyce wykładni prawa*, RPEiS LXIV/4, 23–40; *J. Potrzebszcz* (2016), *Racjonalność aksjologiczna prawodawcy jako założenie interpretacyjne*, w: M. Hermann, S. Sykuna (red.), *Wykładnia prawa. Tradycja i perspektywy*, Warszawa, 53–72; *R. Sarkowicz, J. Stelmach* (1998), *Teoria prawa*, wyd. 2, Kraków; *S. Wronkowska* (1982), *Problemy racjonalnego tworzenia prawa*, Poznań; *taż* (1990), *Prawodawca racjonalny jako wzór dla prawodawcy faktycznego*, w: STPiSNP, 117–134; *S. Wronkowska, M. Zieliński* (1985), *O korespondencji dyrektyw redagowania i interpretowania tekstu prawnego*, SP 3–4, 301–327; *J. Wróblewski* (1973), *Model racjonalnego tworzenia prawa*, PiP XXVIII/11, 3–17; *tenże* (1985), *Model racjonalnego tworzenia prawa – problemy sporne*, NP XLI/2, 11–16; *tenże* (1986), *Presupozycje rozumowania prawniczego*, SPE XXXVII, 7–21; *tenże* (1989), *Zasady tworzenia prawa*, wyd. 4, Warszawa; *Z. Ziemiński* (1985), *Two Concepts of Rationality in Legislation*, Rt Bh. 8, 139–150; *tenże* (1993), *„Akt normatywny”*

czy „akt prawotwórczy”, PiP LVIII/11–12, 96–98; *M. Zirk-Sadowski* (1984), Rozumienie ocen w języku prawnym, Łódź; *tenże* (1990), Konstrukcja racjonalnego prawodawcy a kompetencja komunikacyjna w: STPiSNP, 431–445; *tenże* (1998), Prawo a uczestniczenie w kulturze, Łódź; *tenże* (1999), Instytucjonalny i kulturowy wymiar integracji prawnej, w: L. Leszczyński (red.), Zmiany społeczne a zmiany w prawie. Aksjologia, konstytucja, integracja europejska. XIII Zjazd Katedr Teorii i Filozofii Prawa, Kazimierz Dolny, 21–23 września 1999, Lublin, 35–43.

[MFW, AG, ML, **OP**]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki

<https://akademicka.pl>

